

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2020 roku

Sąd Rejonowy w Puławach II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Marek Szociński – Klein

w obecności protokolanta starszego sekretarza sądowego Joanny Woźniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 grudnia 2020 roku

sprawy R. K., syna J. i J. z domu W., urodzonego (...) w L.

oskarżonego o to, że:

w dniu 10 sierpnia 2020 roku w miejscowości J., gm. G., kierując pojazdem marki B. koloru ciemnego umyślnie najechał na biegnącego poboczem psa rasy mieszanej, maści czarnej, należącego do J. G., w wyniku czego nastąpił zgon psa

tj. o czyn z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 638)

1. oskarżonego R. K. uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 638) i za to na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 638) skazuje go na karę roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

2. w oparciu o art. 35 ust. 3a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 638) orzeka wobec oskarżonego zakaz posiadania psów na okres 3 (trzech) lat;

3. na zasadzie art. 35 ust. 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 638) orzeka od oskarżonego na rzecz Schroniska (...) w P. nawiązkę w wysokości 4.000 (czterech tysięcy) złotych;

4. w oparciu o art. 43c k.k. w zw. z art. 116 k.k. orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego wywieszenie na okres 2 (dwóch) tygodni na urzędowej tablicy ogłoszeń sołectwa J. oraz poprzez umieszczenie go na analogiczny czas na urzędowej stronie internetowej Gminy G.;

5. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE			
Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 684/20	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku			

<p>dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.</p>			
<p>1. USTALENIE FAKTÓW</p>			
<p>o.1. Fakty uznane za udowodnione</p>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.	R. K.	w dniu 10 sierpnia 2020 roku w miejscowości J., gm. G., kierując pojazdem marki B. koloru ciemnego umyślnie najechał na bieżącego poboczem psa rasy mieszanej, maści czarnej, należącego do J. G., w wyniku czego nastąpił zgon psa	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
1. Wyjazd w dniu 10 sierpnia 2020 roku	Zeznania świadka J. G.	k. 78v oraz 10v-11	

<p>około godz. 14.00 J. G. z miejsca zamieszkania w miejscowości J. ciągnikiem w celu wykonania prac polowych i wyjście w tym czasie poza teren posesji przez otwartą na czas wyjazdu bramę, małego psa, który po wyjeździe J. G. i zamknięciu bramy pozostał na zewnątrz posesji.</p>			
<p>2. Poruszanie się przez R. K. wraz z małoletnią córką samochodem marki B. drogą publiczną w miejscowości J..</p>	<p>Częściowe wyjaśnienia oskarżonego Zeznania świadka J. W.</p>	<p>k. 37v-38 ujawnione na k. 78 k. 79 – 80 oraz 3-3v i 20v</p>	
<p>3. Szczekanie psa z pkt 1 znajdującego się na trawniku na wysokości posesji J. G. w odległości ok. metra od drogi publicznej w momencie przejeżdżania tą drogą auta kierowanego przez R. K., które to szczekanie w żaden sposób nie zagrażało życiu, zdrowiu lub mieniu R. K..</p>	<p>Zeznania świadka J. W.</p>	<p>k. 79 – 80 oraz 3-3v i 20v</p>	
<p>Częściowe wyjaśnienia oskarżonego</p>	<p>k. 37v-38 ujawnione na k. 78</p>		
<p>4. Zjechanie bez powodu przez R. K. z drogi publicznej na teren zielony i najechanie na psa i jego potrącenie, po czym powrót na drogę publiczną i kontynuowanie jazdy bez zatrzymywania się.</p>	<p>Częściowe wyjaśnienia oskarżonego Zeznania świadka J. W. Zeznania świadka J. N.</p>	<p>k. 37v-38 ujawnione na k. 78 k. 79 – 80 oraz 3-3v i 20v k. 80 – 80v oraz 17v-18 i 25v</p>	
<p>5. Piszczanie psa leżącego w miejscu w którym doszło</p>	<p>Zeznania świadka J. N.</p>	<p>k. 80 – 80v oraz 17v-18 i 25v</p>	

do najechania na niego przez auto kierowane przez R. K. i jego potrącenia przez 7 do 10 minut od momentu najechania i zgon po tym czasie psa w efekcie najechania na niego przez R. K..			
6. Uprzednia niekaralność R. K..	Dane o karalności	k. 65	
0.1. Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1	R. K.	w dniu 10 sierpnia 2020 roku w miejscowości J., gm. G., kierując pojazdem marki B. koloru ciemnego umyślnie najechał na biegącego poboczem psa rasy mieszanej, maści czarnej, należącego do J. G., w wyniku czego nastąpił zgon psa	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
Zagrożenie dla R. K. przez biegającego psa	Częściowe wyjaśnienia oskarżonego	80v	
2. OCena DOWOdów			
0.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			

Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
2, 3, 4	Częściowe wyjaśnienia oskarżonego R. K.	<p>Sąd dał wiarę złożonym wyjaśnieniom w tej części w której oskarżony przyznaje fakty w postaci przejazdu (...) przez miejscowość J. w sytuacji w której był pod wpływem emocji, szczekania psa, zjechania z drogi na pobocze i najechania na psa, a następnie oddalenia się z miejsca zdarzenia bez zatrzymywania się.</p> <p>Te fakty bowiem zostały potwierdzone innymi dowodami zebranymi w sprawie, a zwłaszcza zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków, które Sąd uznał za w pełni wiarygodne, zatem brak jest podstaw do ich kwestionowania.</p>	
1	Zeznania świadka J. G.	<p>Zeznania świadka są spójne, logiczne i konsekwentne. Świadek w sposób dokładny opisał zachowanie psa, który podczas gdy on sam wyjeżdżał ciągnikiem ze swojej posesji, uciekł z jej terenu i nie dał się zawołać, wobec czego zostawił on go na zewnątrz posesji zamykając bramę i odjechał na pole. Zaznaczył przy tym, że nie wie co było dalej i dlatego nie ma żalu do oskarżonego.</p> <p>Zeznania świadka znajdują potwierdzenie i</p>	

		<p>uzupełnienie zeznaniach pozostałych świadków, jak i częściowo w wyjaśnieniach samego oskarżonego. Świadek jest dla oskarżonego osobą obcą. To, że oskarżony najechał akurat na jego psa jest kwestią czystego przypadku. Brak jest jakichkolwiek okoliczności mogących wskazywać na to, że zeznaje on ceowo nieprawdziwe na niekorzyść oskarżonego, zwłaszcza, że podaje on okoliczności korzystne dla oskarżonego, jak choćby to, że nie ma on do niego żalu za zaistniałe zdarzenie, czy to, że oskarżony jest dobrym człowiekiem.</p>	
2,3,4	Zeznania świadka J. W.	<p>Zeznania tego świadka są w istocie relacją z zaobserwowanego przezeń przebiegu zdarzenia. Świadek znalazł się w miejscu zdarzenia na skutek przypadku – zaplanowanego wcześniej przejazdu rowerem. Jego zeznania znajdują potwierdzenie w pozostałych dowodach zebranych w sprawie – w tym częściowych wyjaśnieniach oskarżonego, zaś sam świadek jest dla oskarżonego osobą obcą, nie pozostaje z nim w konflikcie, nie ma więc żadnych powodów, aby uznać, że składa on niepolegające na prawdzie zeznania.</p>	

5	Zeznania świadka J. N.	<p>Zeznania tego świadka są, podobnie, jak zeznania świadka J. W., w istocie relacją z zaobserwowanego przezeń przebiegu zdarzenia, z tym, że wiedza tego świadka ograniczona jest jedynie do końcowego fragmentu zdarzenia. Świadek znalazł się w miejscu zdarzenia na skutek przypadku – wykonywania na podwórku posesji, którą zamieszkuje czynności pomocniczych. Jego zeznania znajdują potwierdzenie w pozostałych dowodach zebranych w sprawie – w tym częściowych wyjaśnieniach oskarżonego, zaś sam świadek jest dla oskarżonego osobą obcą, nie pozostaje z nim w konflikcie, nie ma więc żadnych powodów, aby uznać, że składa on niepolegające na prawdzie zeznania, tym bardziej, że w swych oświadczeniach procesowych podaje on okoliczności korzystne dla oskarżonego, jak choćby to, że nie widział on całego zajścia, a jedynie jego końcowy fragment.</p>	
6	Dane o karalności.	<p>Dokument sporządzony przez kompetentne osoby w ramach wykonywanych czynności służbowych. Nie stwierdzono jego podrabiania ani przerabiania. Nie był</p>	

		kwestionowane przez strony.	
<i>0.1.Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
4 1	Częściowe wyjaśnienia oskarżonego R. K.	W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na wiarę w tej części w której wyjaśniając dodatkowo na rozprawie (k. 80) oświadcza, że powodem jego zachowania była obawa, że pies wyskoczy i chęć przestraszenia psa. Te fragmenty bowiem stoją w sprzeczności po pierwsze z dokonanymi przez Sąd w oparciu o inne przeprowadzone dowody ustaleniami faktycznymi, a po drugie stoją w sprzeczności z innymi oświadczeniami samego oskarżonego (złożonymi w dniu 18 września 2020 roku). Zgromadzone, przedstawione i omówione wyżej osobowe dowody ponad wszelką wątpliwość wykazały, że oskarżony zjechał celowo z drogi na trawnik, aby najechać na psa, który w żaden sposób nie stanowił zagrożenia dla życia, zdrowia, czy mienia oskarżonego. Świadcowie (a wszystkim im Sąd	

		<p>z przyczyn o których wyżej dał w pełni wiarę) zgodnie oświadczyli, że zachowanie oskarżonego było dokładnie takie, jak to przedstawiono wyżej i jak to przedstawił sam oskarżony w swoich wyjaśnieniach złożonych w dniu 18 września 2020 roku (k.37v-38), a które to fragmenty Sąd uznał za w pełni zasługujące na wiarę i wiarą je obdarzył z przyczyn wskazanych wyżej.</p> <p>W tej sytuacji uznać należało, że obecnie omawiane fragmenty, nie polegają na prawdzie i stanowią jedynie przyjętą przez oskarżonego linię obrony. Taki punkt widzenia wydaje się być tym bardziej zasadnym, jeżeli uwzględni się fakt, iż wskazane fragmenty zostały wypowiedziane w końcowej fazie procesu, po przesłuchaniu wszystkich świadków oraz nieuwzględnieniu przez Sąd wniosku oskarżonego złożonego w trybie art. 387 k.p.k.</p> <p>Z tych względów, Sąd nie obdarzył wiarą wskazanych fragmentów wyjaśnień oskarżonego.</p>	
<p>3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU</p>			
	<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Oskarżony</p>	

#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	1	R. K.
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
<p>Oskarżonemu R. K. w wyroku z dnia 23 grudnia 2020 roku przypisano sprawstwo zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 638).</p> <p>Rozdział 11 powołanej ustawy pozakodeksowej zawiera przepisy karne typizujące przestępstwa oraz wykroczenia, których nadrzędnym celem jest ochrona zwierząt przed zadawaniem im cierpień. Zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt ten, kto zabija, uśmierca zwierzę albo dokonuje uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1-4 podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.</p> <p>Art. 6 ust. 1 powołanej wyżej ustawy, do którego odsyła art. 35 ust. 1 zawiera normę materialnoprawną zakazującą zabijania zwierząt, z enumeratywnie wymienionymi, zawartymi w dalszej części ustępu</p>			

wyjątkami, tj.: uboju i uśmiercania zwierząt gospodarskich oraz uśmiercania dzikich ptaków i ssaków utrzymywanych przez człowieka w celu pozyskania mięsa i skór, połowu ryb zgodnie z przepisami o rybołówstwie i rybactwie śródlądowym, konieczności bezzwłocznego uśmiercenia, działań niezbędnych do usunięcia poważnego zagrożenia sanitarnego ludzi lub zwierząt, zabicia lub poddania ubojowi zwierząt gospodarskich z nakazu powiatowego lekarza weterynarii, o którym mowa w art. 33b ust. 1, usuwania osobników bezpośrednio zagrażających ludziom lub innym zwierzętom, jeżeli nie jest możliwy inny sposób usunięcia zagrożenia, polowań, odstrzałów i ograniczania populacji zwierząt łownych, usypiania ślepych miotów, czynności podlegających zakazom w stosunku do gatunków chronionych, określonym w ustawie z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2020 r. poz. 55 i 471) wykonywanych na podstawie właściwych zezwoleń, uśmiercania zwierząt gatunków obcych zagrażających gatunkom rodzimym lub siedliskom przyrodniczym w rozumieniu ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r.

o ochronie przyrody - prowadzonych zgodnie z art. 33 oraz przepisami odrębnymi.

Wskazać należy, że powołana ustawa nie zawiera definicji legalnej zwierzęcia i aby dokonać analizy tego pojęcia należy odwołać się do przepisów ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1392), zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 1 której to ustawy, zwierzęta są to żywe zwierzęta kręgowce, w tym formy larwalne zdolne do samodzielnego odżywiania i formy embrionalne ssaków w ostatniej jednej trzeciej życia płodowego albo znajdujące się we wcześniejszym stadium rozwoju, gdy w wyniku wykonanych procedur, po osiągnięciu ostatniej jednej trzeciej życia płodowego, mogą one odczuwać ból, cierpienie, dystres lub wystąpi u nich trwałe uszkodzenie organizmu, oraz żywe głowonogi.

Przechodząc do omówienia dóbr chronionych przez art. 35 ustawy o ochronie zwierząt należy wskazać, że są to: życie zwierzęcia, chronione przed odbieraniem go bez uzasadnienia prawnego; odbieraniem go wprawdzie w sytuacji,

w której prawo na to pozwala, ale sposobem humanitarnym oraz wolność zwierzęcia od cierpień powodowanych zachowaniem ustawowo określonym jako znęcanie się. Wskazać należy dodatkowo, iż oczywistą przesłanką stanowiącą podstawę i uzasadnienie działania na rzecz ochrony zwierząt jest ujęta w art. 1 ust. 1 ustawy okoliczność, iż zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę.

Przestępstwo stypizowane w art. 35 § 1 ustawy o ochronie zwierząt jest przestępstwem o charakterze materialnym, jego skutkiem jest śmierć zwierzęcia.

Przechodząc do analizy strony przedmiotowej uregulowanej w art. 35 powołanej ustawy, wskazać należy, iż ustawodawca posługuje się trzema znamionami czasownikowymi w postaci: zabijania, uśmiercania i uboju, Ustawodawca nie wyjaśnia tych pojęć na gruncie ustawy, a jego zachowanie cechuje pewna niekonsekwencja, gdyż w redakcji ustawy miesza pojęcia uśmiercania i zabijania, zaś oba te powołane pojęcia polegają na odbieraniu życia

zwierzęciu, zaś ich wyróżnienie nie jest uzasadnione szczególnymi przesłankami (odmiennie ubój). Analiza przepisów ustawy może prowadzić do wniosku, że ustawodawca, mówiąc o „uśmiercaniu”, ma na myśli przypadki, gdy zwierzę jest pozbawiane życia ze względów humanitarnych (art. pkt 3 u.o.z.) bądź też, gdy występują przesłanki z art. 33 ust. 1 u.o.z. (m.in. potrzeba gospodarcza, sanitarna). Gdy chodzi dokonywanie uboju, oznacza to pozbawienie życia zwierzęcia w ubojni. (Prawnokarna ochrona zwierząt – analiza dogmatyczna i praktyka ścigania przestępstw z art. 35 ustawy z 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt prof. dr hab. Marek Mozgawa, dr Magdalena Budyn-Kulik, dr hab. Katarzyna Dudka (prof. nadzwyczajny), dr Marek Kulik, Prawo w Działaniu: sprawy karne, 2011 : Nr 9, s. 41-100.)

Zabijanie (uśmiercanie) zwierzęcia z naruszeniem przepisów art. 6 ust.1 polega na jego nieuzasadnionym lub niehumanitarnym zabiciu. Nieuzasadnione zabicie zwierzęcia znaczy tyle, co zabicie bezpodstawne, a o tym, kiedy zabicie zwierzęcia jest uzasadnione mówi się wprost w art. 33 ust.1 u.o.z.). Pewne wątpliwości mogą powstawać co

do zakresu określenia zabicie niehumanitarne, bowiem jest to znamię nieostre i próba sięgnięcia do jego słownikowego znaczenia niewiele wnosi. Niehumanitarny, czyli nieludzki sposób zabicia zwierzęcia, to być może taki, który w rażący sposób odbiega od przyjętych zwyczajów czy norm występujących przy uśmiercaniu zwierząt. Nie może natomiast wchodzić w grę element szczególnego okrucieństwa wobec zwierzęcia (przy uśmiercaniu go) bowiem znamię to (tzn. szczególnego okrucieństwa) występuje w typie kwalifikowanym (35 ust. 2 u.o.z.). Zabicie zwierzęcia może być tylko nieuzasadnione, ale dokonane w sposób humanitarny, albo też uzasadnione, ale niehumanitarne. Oczywiście, może być również i tak, że zabicie zwierzęcia będzie zarówno nieuzasadnione, jak i niehumanitarne (jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, o czym niżej). We wszystkich tych przypadkach sprawca popełnia przestępstwo stypizowane w art. 35 ust.1 u.o.z. (nie popełnia go zaś jedynie wtedy, gdy zabicie zwierzęcia jest równocześnie uzasadnione i dokonane w sposób humanitarny) (Tak: M. Gabriel-Węglowski, Przestępstwa

przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt, Toruń 2010, s.85)

Zdaniem P. Kozłowskiej i M. Szwarczyka „wydaje się, że pod pojęciem nieuzasadnione zabijanie zwierząt będzie mieściło się pozbawienie życia bez oparcia prawnego lub też wbrew zasadom lub trybom normatywnie określonym np. w prawie łowieckim, jak również zabicie zwierzęcia bez powodów lub przyczyn, które zwyczajowo takie zachowanie uprawniają (np. dla futra). Nieuzasadnione zabicie zwierzęcia będzie miało miejsce zawsze wtedy, gdy nie istniał powszechnie akceptowany powód czy podstawa, która by w sposób racjonalny i obiektywny, jak też prawny usprawiedliwiała pozbawienie życia zwierzęcia.

Nieuzasadnionym będzie zawsze zabicie zwierzęcia, które w obiektywnym odczuciu, odbiorze społecznym będzie wywoływać oburzenie czy zgorszenie.

Ocena, czy w konkretnym przypadku postawa usprawiedliwiająca uśmiercenie zwierzęcia (i tym samym powodująca, że działanie sprawcy jest uzasadnione a więc legalne) istnieje, musi być dokonywana z uwzględnieniem ważności dobra prawnego, którego

wartość została przez ustawę wysunięta na plan pierwszy” (P. Kozłowska, M. Szwarczyk, Prawnokarna ochrona zwierząt, Zamojskie Studia i Materiały, Zamość 2000, rok wydania II, zeszyt 1, s. 62).

Konkludując, nieuzasadnione zabicie zwierzęcia, to takie, które nie wynika z potrzeb gospodarczych, względów humanitarnych, konieczności sanitarnej, nadmiernej agresywności zwierzęcia lub z potrzeb nauki (stosownie do art. 33 ust. 1 u.o.z.). Nie zawsze też odbiór społeczny danego zachowania może być miernikiem zasadności konkretnego czynu (zakładamy, że zgodnego z prawem), bowiem różny może być stosunek społeczeństwa do ustanowionego prawa. Nie wystarczy również istnienie podstawy prawnej legalizującej zabicie zwierzęcia, bowiem zabicie może być co prawda uzasadnione, ale dokonane w sposób okrutny (a zatem sprzeczny z prawem) (M. Mozgawa, O prawnokarnej ochronie zwierząt, „Rzeczpospolita” z 28.02.2001r. Nr 50 (5823), s. C 3. M. Mozgawa, Prawnokarna ochrona zwierząt, Lublin 2001, s.17.)

Dokonując analizy strony podmiotowej czynu wskazać należy, iż jest ono przestępstwem powszechnym, które można popełnić zarówno poprzez działanie, jak i zaniechanie.

Podmiotowym warunkiem odpowiedzialności jest umyślność w obu jej postaciach. Popęlnienie przestępstwa w postaci zabijania, uśmiercania, dokonywania uboju z naruszeniem przepisów jest możliwe bowiem także z zamiarem ewentualnym. Sprawca odpowiada, jeżeli chce zabić zwierzę z naruszeniem przepisów art. 6 ust. 1, art. 33 lub 34 ust. 1–4 u.o.z. albo chce znęcania się nad nim w sposób określony w art. 6 ust. 2 u.o.z. (zamiar bezpośredni) bądź też przewiduje, że zabijając zwierzę narusza te przepisy, i godzi się na to (zamiar ewentualny). (W. Radecki, Komentarz do ustawy o ochronie zwierząt, opracowanie redakcyjne na podstawie: Szczególne dziedziny Prawa Karnego. Prawo karne wojskowe, skarbowe i pozakodeksowe pod redakcją prof. Dr hab. Marka Bojarskiego).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż bezsporne jest wypełnienie przez oskarżonego znamion art.

35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt. Wynika to nie tylko z zebranego w sprawie materiału dowodowego, ale i z faktu ostatecznego przyznania się oskarżonego do dokonania zarzucanego mu czynu. W niniejszej sprawie bowiem ze względu na podjęte przez oskarżonego działania, jakim było zjechanie kierowanym przezeń autem z pasa ruchu, którym się poruszał, na teren zielony po którym poruszał się pies i najechanie na niego, wystąpił skutek w postaci śmierci psa, na skutek doznanych w wyniku najechania obrażeń.

Poza sporem pozostaje to, iż pies, który w wyniku działań oskarżonego stracił życie był zwierzęciem w myśl przytoczonych wyżej przepisów.

Oczywistym jest, iż w okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodzi żaden z dziewięciu wyjątków dopuszczających zabijanie zwierząt. Zabicie zwierzęcia nie wynikało z potrzeb gospodarczych, względów humanitarnych, konieczności sanitarnej, nadmiernej agresywności zwierzęcia lub z potrzeb nauki, było więc niecelowe (gdyż bezpodstawne), zaś sposób jego dokonania, opisywany już we wcześniejszej części uzasadnienia, nie

pozostawia również wątpliwości, co do tego, że było niehumanitarne. W obiektywnym odczuciu, odbiorze społecznym, zachowanie polegające na celowym najechaniu na zwierzę będzie wywoływać oburzenie czy zgorszenie. I tak dzieje się w niniejszej sprawie, o czym świadczy choćby szerokie zainteresowanie niniejszym wyrokiem przedstawicieli środków masowego przekazu, w tym PAP – u oraz „zwykłych” obywateli.

W ocenie Sądu w świetle zgromadzonego materiału dowodowego uznać należy, iż wina oskarżonego we wskazanym zakresie nie budzi wątpliwości. Swe działanie, oskarżony ukierunkował na psa, który nie stanowił dla niego żadnego potencjalnego zagrożenia w bezpieczeństwie drogowym, bowiem jak zostało ustalone poruszał się po poboczu, w odległości około metra od jezdni, co potwierdzone zostało zeznaniami świadka J. W..

Zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje na to i nie daje żadnych podstaw do przyjęcia, iż pies znajdował się na jezdni i zaczął np. wbiegać oskarżonemu pod koła, w związku z czym niezbędne było podjęcie realnego działania celem

jego odstraszenia (w takich okolicznościach adekwatne byłoby jednak raczej np. użycie sygnału dźwiękowego, niż najeżdżanie na psa). Zachowanie oskarżonego, ustalone na podstawie zeznań świadków J. W. i J. N. oraz wypowiedzi samego oskarżonego złożonych w trakcie przesłuchania w dniu 18 września 2020 roku, w postaci celowego skierowania samochodu osobowego na pobocze w ocenie Sądu stanowiło umyślne działanie ukierunkowane na zapewnieniu sobie „odreagowania” nieznanymi bliżej silnych emocji poprzez zadanie nieuzasadnionego cierpienia zwierzęciu, co skutkowało w konsekwencji zgonem zwierzęcia. Działanie oskarżonego jawi się jako nieuzasadnione i cechujące się bardzo przedmiotowym stosunkiem do zwierzęcia, uzasadnionym niskimi i błahymi pobudkami. Powyższe uprawnia do wniosku, iż działanie oskarżonego nosi co najmniej znamiona działania w zamiarze ewentualnym, bowiem działanie w postaci skierowania auta wprost w kierunku tak małego zwierzęcia musi się wiązać ze świadomością prawdopodobieństwa wyczerpania znamion czynu zabronionego w

postaci spowodowania zgonu zwierzęcia, i zaakceptowaniem „z góry” konsekwencji, które mogą powstać w związku z realizacją tego celu. Działanie oskarżonego należy także zakwalifikować jako niehumanitarne, bowiem pod uwagę masę oraz właściwości auta oraz zwierzęcia oraz czynność najechania na psa (biorąc pod uwagę także gabaryty zwierzęcia) w sposób oczywisty i niechybny prowadziło do śmierci zwierzęcia, w sposób nagły i gwałtowny z narażeniem go na cierpienie konania, bez uprzedniego pozbawienia go świadomości.

Konkludując, oskarżony celowo zjeżdżając z drogi na teren zielony i kierując je w ten sposób, aby najechać na niestanowiącego dlań żadnego zagrożenia, psa, musiał zdawać sobie sprawę z tego, że takie działanie może z dużym prawdopodobieństwem skutkować zgonem psa, lecz pomimo tego nie zmienił on swojej decyzji (a miał ku temu możliwość), co świadczy ponad wszelką wątpliwość o tym, iż co najmniej godził się on na to.

Wprawdzie oskarżony na ostatniej rozprawie wyjaśnił, iż nie zrobił tego intencjonalnie i chciał jedynie przestraszyć

zwierzę, aby nie wbiegło mu pod koła, jednakże z wyjaśnień złożonych w toku postępowania przygotowawczego wynika, iż jego działanie w postaci zjechania na pobocze było nieuzasadnione konkretnym powodem, a było powiązane z silnym zdenerwowaniem oskarżonego, którego nie umiał zresztą wyjaśnić. Z samych wyjaśnień oskarżonego oraz złożonych zeznań świadków nie wynika, aby zachowanie się zwierzęcia wskazywało na to, iż zaczyna ono stanowić realne zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym, pies nie zbliżał się niebezpiecznie do kół pojazdu, ani ich nie atakował, biegł jedynie poboczem, szczekając. Z tych też względów uznać należy, iż wskazany fragment wyjaśnień oskarżonego, złożony po przesłuchaniu wszystkich świadków (k. 80v), stanowi jedynie przyjętą ad hoc linię obrony, po nieuwzględnieniu wniosku obrony złożonego w trybie art. 387 k.p.k. i przeprowadzeniu rozprawy w całości.

Mając na względzie powyższe Sąd uznał oskarżonego za winnego dokonania objętego treścią rozstrzygnięcia czynu.

#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach uniewinnienia			
4. KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			

Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
R. K.	1	1	<p>Odnosząc się do wymiaru kary, Sąd uznał, że adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu i zawinienia sprawcy będzie kara pozbawienia wolności orzeczona w wymiarze roku i dwóch miesięcy. W niniejszej sprawie występuje bowiem szereg okoliczności obciążających oskarżonego. Pierwsza z nich to wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu mu przypisanego przejawiający się tym, iż swym zachowaniem oskarżony z jednej strony godził w tak ważne dla każdego człowieka, jak i zwierzęcia dobro, jakim jest życie i zagwarantowana zwierzętom ustawowo wolność od cierpień, a z drugiej okazał jawne lekceważenie obowiązującemu prawu dokonując zabicia zwierzęcia przy braku sytuacji, która prawnie na to zezwala i czyniąc to w sposób niehumanitarny.</p> <p>Nie można omawiając okoliczności obciążające oskarżonego po raz kolejny nie wspomnieć o tym, iż za taką okoliczność musi być uznane to, że działał on z niskich pobudek, pobudek zasługujących na szczególne potępienie,</p>

albowiem chciał on „odreagować” w ten sposób to, że znajdował się pod wpływem silnych emocji. Na marginesie jedynie wskazać trzeba, iż źródłem tych emocji nie mogło być nic szczególnie istotnego, skoro nawet sam oskarżony nie był w stanie wskazać, co było ich źródłem! Innymi słowy zdecydował się on na to, aby zabić istotę żywą w celu poprawienia sobie nastroju!

Okolicznością obciążającą musi być również to, że oskarżony działał w sytuacji, w której zwierzę – pies – w żaden, jakikolwiek sposób nie zagroziło życiu, zdrowiu oskarżonego, ani nawet jego mieniu. Bezspornym jest bowiem fakt, iż pies biegnąc (i szczekając) w odległości metra od pojazdu, którym poruszał się oskarżony ani nie doskakiwał do auta, ani nie wchodził w żadną interakcję, która niesłaby zagrozenie dla oskarżonego, jego zdrowia, czy mienia. Z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością założyć można, iż w sytuacji w której oskarżony nie wykonałby celowego manewru zjechania z asfaltowego pasa drogi, którym się poruszał, na teren zielony po którym poruszał się pies, a przejechał po prostu drogą, pies po chwili przestałby szczekać

i zająłby się „swoimi sprawami”.

Kolejną okolicznością obciążającą musi być to, że takiego czynu nie zawahał się on dokonać w sytuacji, gdy w pojeździe **nie znajdował się sam, lecz miał pasażera w osobie swej dziesięcioletniej córki!**

W ocenie Sądu, to, że nawet obecność własnego dziecka nie powstrzymała oskarżonego przed zaniechaniem swych zamiarów i dokonał on przypisanego mu czynu **na jego oczach**, dodajmy czynu przed którym większość rodziców starałaby się raczej ochronić własne dzieci (nawet gdyby przypadkowo miały one być jego świadkami), niż kazać im w nich uczestniczyć (choćby biernie), świadczy o tym, że po stronie oskarżonego istniała wielka determinacja do dokonania czynu, który sobie założył.

Determinacja owa stanowi kolejną okoliczność obciążającą oskarżonego. Trudno bowiem o lepszą motywację do poniechania niezgodnych z prawem zamiarów, niż świadomość tego, że ich świadkiem będzie własne, małoletnie dziecko. Pomimo tego, oskarżony mając ku temu swobodną możliwość zdecydował się nie na poniechanie swoich

zamiarów, a na ich kontynuowanie w obecności małoletniego dziecka.

Kolejną z szeregu okoliczności obciążających oskarżonego jest to, że nawet po dokonaniu najechania na psa, oskarżony nie doznał refleksji, że dokonał nie tylko przestępstwa, ale po prostu niegodnego czynu i nie zatrzymał się w celu sprawdzenia w jakim stanie znajduje się pies na którego celowo najechał, czy żyje, czy potrzebuje pomocy, czy wymaga przewiezienia do weterynarza. Oskarżony po najechaniu na psa po prostu wrócił z trawnika na pas ruchu, którym poruszał się przed zjechaniem i kontynuował podróż, jakby nic nie zaszło. To z kolei świadczy o wyjątkowo niskim progu empatii u oskarżonego oraz o wyjątkowym nacechowaniu jego zachowania złą wolą i determinacją, której nie zdołała pokonać nawet świadomość najechania na żywą istotę.

Nie można pomiąć przy omawianiu okoliczności obciążających również skutku działania oskarżonego, przy czym nie chodzi tu o sam w sobie skutek w postaci zgonu zwierzęcia, ale skutek w postaci tego, że zgon ten nastąpił do 10 minut po najechaniu na

niego przez oskarżonego, a przez ten czas pies doznawał – z pewnością – nieopisywalnych cierpień konając przez wskazany czas. Wskazać należy, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na precyzyjne określenie tego czasu, albowiem świadek J. N. zeznając na rozprawie – k. 80 i 80v wyraźnie wskazała, że od momentu w którym usłyszała pisk do momentu w którym ona i jej brat wyszli przed dom i jej brat podszedł do miejsca w którym leżał potrącony pies upłynęło 7 – 10 minut (k. 80v), zaś wcześniej wskazała, że od momentu w którym usłyszeli huk i zobaczyli leżącego psa, pies ten „jeszcze trochę piszczał, ale się nie ruszał” – k. 80. Konkludując, skoro pies piszczał jeszcze w momencie w którym brat świadka podszedł bezpośrednio do miejsca w którym leżał, a świadek wyszedł przed dom – a trwało to do 10 minut, to przez ten właśnie czas pies konał.

Kończąc omawianie okoliczności obciążających oskarżonego zaliczyć do nich należy również stale rosnącą liczbę tego typu przypadków na terenie zarówno kognicji sądu I Instancji, jak i ogólnie w skali kraju, co uzasadnia ostrzejszą reakcję karną.

W tym miejscu wskazać należy, iż nagminność i drastyczność tego typu działań i co za tym idzie konieczność zwiększenia represji karnej za tego typu czyny, dostrzegł sam ustawodawca, który nowelizacją, która zaczęła obowiązywać 19 kwietnia 2018 roku znacząco zaostrzył za nie odpowiedzialność karną podnosząc o połowę maksymalny wymiar kary za przestępstwo pod zarzutem dokonania którego stoi oskarżony z dwóch lat do trzech lat pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądu, takie działania ustawodawcy wyraźnie wskazują, że w jego ocenie nie można tolerować zachowań analogicznych do zachowań oskarżonego, lecz należy je piętnować i surowo, lecz sprawiedliwie, karać.

Z tych względów, Sąd doszedł do wniosku, iż adekwatną karą będzie kara pozbawienia wolności w rozmiarze wskazanym wyżej, która to kara mieści się w śrendiodolnych granicach ustawowego zagrożenia i nie zbliża się nawet do połowy maksymalnego zagrożenia ustawowego (która wynosi półtora roku pozbawienia wolności, a więc o cztery miesiące więcej, niż wymiar kary orzeczony względem oskarżonego).

Powodem tego, jest to, że Sąd procedując w tej sprawie dostrzegł również okoliczności łagodzące. Do okoliczności łagodzących Sąd zaliczył przede wszystkim dotychczasową niekaralność oskarżonego (k. 65), jak też prowadzenie na co dzień ustabilizowanego trybu życia, zamieszkiwanie z rodziną oraz nieutrzymywanie kontaktów ze środowiskiem przestępczym.

Uwadze Sądu nie uszedł również fakt, iż za okoliczność łagodzącą winien być uznany fakt przyznania się do dokonania zarzucanego mu czynu i złożenie wyjaśnień i co do zasady Sąd okoliczności te za łagodzące uznaje.

Niemniej jednak nie można nie dostrzec dużej labilności w postawie oskarżonego, który przesłuchany po raz pierwszy w dniu 13 września 2020 roku (k. 33v) NIE przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień, po to, aby podczas kolejnego przesłuchania pięć dni później w dniu 18 września 2020 roku (k. 37v i nast.) przyznać się do dokonania zarzucanego mu czynu, złożyć wyjaśnienia zgodne z ustalonym później przez Sąd stanem faktycznym i poddać się karze w

trybie art. 335 k.p.k. Następnie za pomocą swojego obrońcy, swe przyznanie do winy odwołał, oświadczył, że złożone w dniu 18 września 2020 roku wyjaśnienia NIE polegają na prawdzie, odwołując również swój wniosek o dobrowolne poddanie się karze (k. 62). Następnie na rozprawie w dniu 15 grudnia 2020 roku (k. 77v) przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień, potwierdzając odczytane wyjaśnienia złożone w dniu 18 września 2020 roku i złożył wniosek w trybie art. 387 k.p.k. (k.78), po to tylko, aby po nieuwzględnieniu tego wniosku przez Sąd zaprzeczyć wyjaśnieniom złożonym w dniu 18 września 2020 roku oświadczając, że chciał tylko przestraszyć psa bojąc się, że on wyskoczy (k. 80v).

Analizując przedstawione wyżej stanowiska procesowe oskarżonego, trudno oprzeć się wrażeniu, że nie wynikają one z dokonanych przemyśleń na temat karygodności swojego czynu i nie stanowią okazania skruchy, a raczej stanowią próbę zminimalizowania dolegliwości związanych z prowadzonym postępowaniem karnym i są jedynie na to nakierowane. Pomimo

			<p>tego jednak, Sąd przyznanie się oskarżonego oraz złożenie przezeń wyjaśnień w dniu 18 września 2020 roku zaliczył do okoliczności łagodzących.</p> <p>Konsekwencją uznania wskazanych wyżej okoliczności łagodzących było wymierzenie kary pozbawienia wolności w podanym wymiarze. Zdaniem Sądu jednak, nagromadzenie w znacznie większej ilości okoliczności obciążających oskarżonego, niż okoliczności łagodzących, spowodowało, że wskazane okoliczności łagodzące mogą mieć wpływ na wymiar orzeczonej kary, nie mogą jednak mieć wpływu na to, aby wymiar ten był określony w sposób umożliwiający skorzystanie przez oskarżonego z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania, o nim samym nie wspominając. Niemniej jednak z uwagi na orzeczenie kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym wymiar określony w art. 70 § 1 k.k., rozważania dotyczące kwestii ewentualnego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności są bezprzedmiotowe.</p>
R. K.	2	1	Art. 35 ust. 3a przedmiotowej ustawy o

ochronie zwierząt stanowi, iż Sąd może orzec tytułem środka karnego zakaz posiadania wszelkich zwierząt albo określonej kategorii zwierząt w, razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1 lub 1a.

Zdaniem Sądu – z uwagi na omówione wyżej – drastyczne zachowanie oskarżonego, w tym brak empatii, orzeczenie względem oskarżonego zakazu posiadania psów jest konieczne. Oskarżony swoim zachowaniem pokazał bowiem, że jest zdolny do tego, aby w razie gdy będą nim targaly „emocje”, „odreagować” je właśnie na kimś słabszym, bezbronnym i tym „kimś” mógłby być kolejny raz pies. Z jednej strony zatem, aby chronić zwierzęta przed taką ewentualnością, a z drugiej, aby nie dawać oskarżonemu sposobności do dokonania analogicznego lub podobnego czynu, co rozpoznawany w niniejszej sprawie, Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz posiadania psów, określając czas jego obowiązywania na trzy lata. Zdaniem Sądu tak określony czas trwania zakazu będzie wystarczający dla wyrobienia w oskarżonym szacunku dla zwierząt i przekonania oskarżonego do konieczności zachowania się zgodnego z

			obowiązującymi normami prawnymi.
R. K.	3	1	<p>Z kolei art. 35 ust. 5 ustawy o ochronie zwierząt przewiduje, że w razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1, 1a lub 2, sąd orzeka nawiązkę w wysokości od 1000 zł do 100 000 zł na wskazany cel związany z ochroną zwierząt.</p> <p>Jak wynika z brzmienia tego przepisu, wolą ustawodawcy jest, aby Sąd każdorazowo, obligatoryjnie orzekał nawiązkę. Wypełniając nakaz ustawodawcy, Sąd orzekł od oskarżonego na rzecz Schroniska (...) w P. (czyli podmiotu o jakim mowa w przytoczonym przepisie), nawiązkę w wysokości 4.000 zł., czyli w wysokości wnioskowanej przez oskarżonego na rozprawie przy (nieuwzględnionym) wniosku składanym w trybie art. 387 k.p.k. Fakt, iż taka kwota została już zabezpieczona u oskarżonego – vide k. 45 i nast. oznacza, że nie będzie on miał obowiązku uiszczać kolejny raz analogicznej kwoty.</p>
R. K.	4	1	Opierając się o treść art. 43c k.k. (w zw. z art. 116 k.k.), Sąd nakazał podanie wyroku zapadłego w niniejszej sprawie do publicznej wiadomości poprzez jego

wywieszenie na urzędowej tablicy ogłoszeń sołectwa J. oraz oficjalnej stronie internetowej Gminy G. przez okres dwóch tygodni.

Zdaniem Sądu z uwagi na coraz powszechniejsze sygnały świadczące o nasileniu w skali lokalnej, jak i w skali kraju przestępstw analogicznych, lub bardzo podobnych do tego, które zostało przypisane oskarżonemu, takie rozstrzygnięcie odniesie pożądany efekt w zakresie prewencji ogólnej, dotrze bowiem do szerszego grona osób, dając tym samym jednoznacznie do zrozumienia, że tego rodzaju czyny są czynami nieakceptowalnymi i że ich dokonania spotka się ze stanowczą retorsją karną. Rozstrzygnięcie to odniesie również skutek w zakresie prewencji indywidualnej, oskarżony bowiem mając świadomość tego, że o jego zachowaniu wiedzą osoby na które natyka się w codziennym funkcjonowaniu z pewnością będzie bardziej się pilnował, aby nie popełnił kolejnego przestępstwa.

5. ***1Inne***
ROZSTRZYGNIECIA
ZAwarte w WYROKU

Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
1.6. inne zagadnienia			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę			
7. Koszty procesu			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
5	Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r o opłatach w sprawach karnych (tj. z dnia 8 sierpnia 1983 r., Dz.U. Nr 49, poz. 223)		
6. 1 Podpis			